

Nie negując samej idei wprowadzenia proponowanych zmian legislacyjnych, sugeruję przeprowadzenie ponownej, pogłębionej analizy, która skutkowałaby co najmniej wprowadzeniem zmian do uzasadnienia projektu. Biorąc pod uwagę losy ustawy 2009 r. należy bowiem spodziewać się napływu skarg – zarówno do Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK) jak i do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (dalej: ETPC), od osób, które na mocy nowych przepisów otrzymywać będą świadczenia w zmniejszonej wysokości. W przypadku ustawy z 2009 r. z możliwości złożenia skargi indywidualnej do ETPC skorzystało 1628 osób (zob. decyzja ETPC z 14 maja 2013 r. w sprawie *Cichopek i 1627 innych skarżących p. Polsce*, skarga nr 15189/10).

Należy zauważyć, iż tzw. ustawa dezubekizacyjna z 2009 r. stała się przedmiotem rozstrzygnięć zarówno TK (zob. wyrok TK z 24 lutego 2010 r., sygn. K 6/09, Dz.U. z 2010 r., nr 36, poz. 204) jak i ETPC (zob. ponownie *Cichopek i 1627 innych skarżących p. Polsce*). Wówczas to oba Trybunały uznały, iż wprowadzone rozwiązania są zgodne odpowiednio – z Konstytucją RP, jak i z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzoną w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. nr 61, poz. 284 z późn. zm., dalej: Konwencja) wraz z Protokołami dodatkowymi. W szczególności ETPC uznał, że ograniczenie przywilejów emerytalnych byłych funkcjonariuszy bezpieczeństwa mieści się w granicach marginesu oceny państwa oraz zmierzać miało do usunięcia nierówności między systemem mundurowym (w odniesieniu do b. funkcjonariuszy) a systemem powszechnym, które to nierówności powszechnie uznane były za niesprawiedliwe i wymagające reakcji państwa. System znajdujący zastosowanie do byłych funkcjonariuszy uznany został przez ETPC za podwójnie nierówny, gdyż z jednej strony zakładał system naliczeń korzystniejszy dla beneficjentów niż system powszechnego zabezpieczenia społecznego (sposób naliczania emerytur, dodatki), a drugiej – naliczenia prowadzone były proporcjonalnie do wynagrodzeń, które w grupie byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa były statystycznie wyższe niż wynagrodzenia osób niezwiązanych zawodowo ze wspieraniem komunistycznego reżimu. Ponadto orzeczenie ETPC wskazuje, iż z różnych powodów – politycznych czy faktycznych, niekiedy wcześniejsze uchwalenie tego typu przepisów w krajach postkomunistycznych nie bywa możliwe. Dlatego też upływ czasu od momentu obalenia reżimu nie powinien być czynnikiem decydującym o niewłaściwości przeprowadzenia tego typu korekty systemu emerytalnego.

Powyższa argumentacja mogłaby znaleźć zastosowanie na gruncie projektowanej regulacji. Należy jednakże liczyć się z możliwością odmiennego rozstrzygnięcia ETPC na gruncie projektowanych przepisów. Po pierwsze, obecny projekt oddziaływać będzie na szerszy krąg podmiotów niż tzw. ustawa dezubekizacyjna z 2009 r. (nie tylko osoby pobierające świadczenie emerytalne, ale również osoby pobierające renty inwalidzkie i renty rodzinne). Po drugie, proponowane zmiany są dalej idące. Należy zauważyć, że w stosunku do osób, które nabyły prawo do emerytury wyłącznie z tytułu służby w organach bezpieczeństwa państwa proponuję zmniejszenie wskaźnika służącego do ustalenia emerytury z 0,7 na 0,5 % podstawy wymiaru, wyłącza się możliwość otrzymania dodatku inwalidzkiego emerytowi, którego inwalidztwo powstało w związku ze służbą w organach bezpieczeństwa państwa, oraz ustala się wysokość emerytury maksymalnej, wskazując, iż nie może ona być wyższa niż kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS. W przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, a następnie po zwolnieniu z tej służby przeszła pozytywnie weryfikację i podjęła służbę w innej formacji oraz nabyła prawo do emerytury z tytułu służby w tej formacji świadczenie emerytalne ustalane będzie na dotychczasowych zasadach, ale w oparciu o nowy, zmniejszony wskaźnik